

TCHÓRZEWSKI: CENY WYŁONIONE W AUKCJI RYNKU MOCY WYDAJĄ SIĘ OPTYMALNE

Ceny, wyłonione w pierwszej aukcji rynku mocy, wydają się optymalne; dają możliwość rozwoju i nie są zbyt wygórowane z punktu widzenia obciążenia społeczeństwa - ocenił minister energii Krzysztof Tchórzewski.

Aukcję główną na dostawę mocy w 2021 r. Polskie Sieci Elektroenergetyczne przeprowadziły w środę. Towarem jest usługa pozostawania gotowości do dostarczenia określonej mocy w określonym okresie.

Zgodnie z rozporządzeniem ministra energii zapotrzebowanie na moc w tej aukcji to 22 732 MW. Cena maksymalna, która była ceną wywoławczą w pierwszej rundzie aukcji, to 327,80 zł/kW/rok. Jak podały PSE, ceny zwycięskich ofert mieszczą się w przedziale między 218,56 a 240,40 zł/kW/rok. Szczegółowe informacje PSE ma opublikować w ciągu kilku dni.

„Jeżeli odniesiemy to do sytuacji ekonomicznej za 2-3 lata, bo opłaty mocowe wejdą w 2021 r., to z punktu widzenia ciężaru społecznego wydaje się akceptowalne” - powiedział Tchórzewski dziennikarzom w piątek na Kongresie 590 w Jasionce k. Rzeszowa.

Jak mówił minister, takie ceny dają możliwość rozwoju. Z jednej strony nie są zbyt wygórowane w stosunku do możliwości społecznych. Z drugiej strony zainicjują się inwestycje w modernizację, które dadzą pewność zasilania, dostaw energii oraz pozwolą zacząć istotne modernizacje, dostosowujące znaczną część potencjału wytwórczego do konkluzji BAT (zastrzone normy emisji) - ocenił.

Jak zaznaczył Tchórzewski, wyniki pierwszej aukcji na moc pozwalają rządowi pokazać Krajowy plan na rzecz energii i klimatu jeszcze przed wyznaczonym przez KE terminem - upływającym z końcem 2018 r. „I jednocześnie pokażemy politykę energetyczną, bo to w zasadzie będzie to samo” - dodał minister, zaznaczając, że nastąpi to wkrótce.

ML/PAP